Opłata uiszczona ryczałtem

**Nr. 11** **Listopad 1927** **Rok VII**

# DUSZPASTERZ MŁODZIEŻY

**Pismo Związku Polskiej Młodzieży dla Patronatów**

| Prenumerata: Rocznie . . . . 2 Zł Półrocznie . . . 1 Zł | Redakcja i Administracja: **Tarnów, Ogrodowa 18** | Konto czekowe P. K. O. Kraków: Nr. 401.068 Numer telefonu: 301 |
|---|---|---|

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem

**Treść:** Święto Młodzieży. — Plan rekolekcyj dla młodzieży. — Wychowanie religijne w Stow. młodzieży. — Ogłoszenia.

## Święto Młodzieży

Zatrzymanie pracy w Stowarzyszeniu młodzieży przez lato srodze zemściło się na niejednym Patronie. Dzisiaj już listopad, najlepszy czas do pracy i winna ona żywiołowo rozwijać się, a tu ani rusz z miejsca. Bodaj, by wogóle ruszyło.

Objeżdżając Stowarzyszenia z okazji odwiedzin, kursów, konferencyj, stwierdziliśmy ze smutkiem, że tam, gdzie niejedno Stowarzyszenie kwitło, było silne liczbą, miało wyborny Patronat i Zarząd, przodowało okolicy, dzisiaj dycha, jest ich 10 — starsi zapleśnieli, a młodzież albo kontenta z tego stanu podłego, albo dwóch, trzech targa się i walczy ostatkami sił, aby nadrobić, co z winy innych zaniedbano. Pocieszają się, że i „koła nic nie robią". Głupia to pociecha, niegodna poważnych ludzi.

Bodaj zbudziło się u nas tyle gorliwości i zaparcia się osobistego, ile okazują wrogowie Kościoła i płatni uwodziciele młodzieży. Nadchodzi sposobność ruszenia pracy, wyrównania zaległości. Tą sposobnością to *Święto Młodzieży*.

W bardzo wielu Stowarzyszeniach i całej parafji zawrzało od przygotowań. Jest wrażenie, jakby zanosiło się na mobilizację wśród młodych, wśród całej parafji. Rzeczywiście — ma być mobilizacja sił młodych, całej elity katolickiej, ma się dokonać zbawienny wstrząs sumieniami, ma się pchnąć robotę na nowe, ożywcze tory.

Podziwiamy szlachetnych naszych Patronów, wytrwałych pracowników, niezmordowanych szermierzy naszej idei. Bodaj ich zapał, poświęcenie zbudziło szlachetną ambicję u ich sąsiadów! Bodaj nie było nadwyraz przykrych wyjątków, lekceważenia sprawy, kpin z wielkiej i świętej idei!!

W myśl instrukcji, otrzymanej z centrali z Poznania, potworzyły

się komitety Święta Młodzieży, złożone z przedstawicieli starszego społeczeństwa i młodzieży. Czy wszędzie to zrobiono? W takich parafjach młodzież męska wszystka ma zapewnione *rekolekcje* — ogłosi się jej na czas *nowennę*, a chłopcy, gorąco zachęceni, tłumnie z rodzicami będą uczęszczać do kościoła i gotować się serdecnie na swe Święto. W miasteczkach odbędą się już dobrze obmyślane *tridua*.

Dostarczył i dostarczyć może podręczników do rekolekcyj, nowenn, triduum — Związek.

W takich parafjach młodzież ze swej strony szykuje się, zachęcona i wspierana przez gorliwy Patronat do godnego wystąpienia.

Ćwiczy się więc — uroczysty program Akademji i przedstawienia. Nie było obrazu św. Stanisława, już sprowadzono ze Związku; poświęci się obraz uroczyście, na sali, wobec całej parafji na Święto Młodzieży. Osobno ćwiczy pieśni o św. Stanisławie, „Chorąży niebieski“, „O, przyczyń się“, „Mszę św. o św. Stanisławie“ — organista. Sprowadzono mu te pieśni, kazano mu i kropka. Od tego jest. Nauczyciel odbywa próbę przemówień recytacyj, deklamacyj, a panie nauczycielki obmyślają dekoracje, sceny, ubranie sali i kostjumy z kap lub bibuły. Proszono je, czemużby miały się usuwać, a ponieważ Związek na tyle kostjumów niema, dlatego zaradzą sobie same i to tanim sposobem. Kto chce, wszystko zrobi. 20 chłopaków małych postawiło z księdzem wikarym Dom wspaniały w Łososinie i Ujanowicach — no to gdzieindziej potrafi Patron skupić Patronat z czterech osób. Przecież takiego naiwnego niema, żeby uwierzył, że to jest — niemożliwe!

Już i żetonów sprowadzono 1000 — i nalepek na okna 200 i afisze gotowe, by je rozlepić i komitet rozsprzedaży gotowy i o przyjęciu chłopców po Mszy św. już pomyślano i spowiednicy na sobotę są zamówieni. Przecież nic łatwiejszego: Mój sąsiad mieszka 5 km — poprosiłem go tak: U nas urządzimy spowiedź św. w sobotę 12 przedpołudniem, przyjedźcie jegomość — a za to, ja do was przyjadę po południu, dobrze? „Wspaniale“.

Bo dlaczegóżby nie? Przecież tu chodzi o danie sposobności do spowiedzi młodzieży jaknajliczniejszej, a nietylko tym 15 pędrakom — i przecież to takie proste i łatwe! A samo Święto? Aż w oczach lśni.

I pobudka i afisze, i nalepki i kazania, i cała młodzież przed ołtarzem: druh nie druh, koło nie koło, strzelec nie strzelec, student nie student, wszyscy, bo przecież to wszyscy katolicy i Polacy, młodzież nasza ukochana! *Razem młodzi!*

A potem po południu ta Akademja, a sam dzień dla wszystkich młodzieńców parafji, a druga niedziela dla rodziców. Jakie gorące przemówienia, jakie wyszkolenie druhów, jaka rzewna uroczystość, przyjęcia nowych członków i odnowienia postanowień. Jaki ogień bije ze słów gorliwego Patrona, jaki dreszcz uniesienia ogarnia zaproszonych Gości!!

Nie — Święto Młodzieży, to wielki dzień — to jedyna sposobność zamanifestowania przez młodzież uczuć katolickich!

Oby to wszyscy chcieli pojąć, tą myślą się rozpalić i przelać ją w granitowy czyn!

Oby się stał w każdej parafji dniem religijnym młodzieży, zaczątkiem wybitnej pracy w Stowarzyszeniu — serdecznej opieki nad młodzieżą.

Niechże to sprawi Patron niebieski, św. Stanisław Kostka!

# Plan rekolekcyj dla młodzieży

| L. p. | W parafji | Dla | W czasie | Kto |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Czchów | młodzieńców | w Adwencie | ks. Kołacz |
| 2 | Czchów | dziewcząt | w Poście | ks. Kołacz |
| 3 | Domosławice | — | w Adwencie | ks. Habas |
| 4 | Gawłuszowice | młodzieńców | w Adwencie | ks. Rogóż |
| 5 | Góra Ropczycka | rodziców | w Poście | ks. Rogóż |
| 6 | Gręboszów | wspólne | w Adwencie | ks. Chmiel |
| 7 | Gródek | dziewcząt | w Poście | ks. Gwiżdż |
| 8 | Grybów | wspólne | w Adwencie | ks. Sierosławski |
| 9 | Krużlowa | — | w Poście | ks. Grabowski |
| 10 | Krynica | dziewcząt | w Adwencie | ks. Stosur |
| 11 | Krynica | młodzieńców | w Poście | ks. Sierosławski |
| 12 | Libusza | młodzieńców | w listopadzie | ks. Kołacz |
| 13 | Łososina | młodzieńców | w Poście | ks. Rogóż |
| 14 | Olesno | młodzieńców | w Adwencie | — |
| 15 | Olesno | dziewcząt | w Adwencie | — |
| 16 | Ocieka | — | w listopadzie | ks. Rajca |
| 17 | Okocim | wspólne | w Adwencie | ks. Rogóż |
| 18 | Olszyny ad Wojnicz | wspólne | w Adwencie | ks. Sroka |
| 19 | Otfinów | młodzieńców | w listopadzie | ks. Rogóż |
| 20 | Szynwałd | wspólne | w Poście | — |
| 21 | Szczucin | młodzieńców | w Adwencie | O. Redemtor. |
| 22 | Szczucin | dziewcząt | — | — |
| 23 | Tuchów | młodzieńców | 30/XI—4/XII | ks. Rogóż |
| 24 | Tuchów | dziewcząt | w Adwencie | — |
| 25 | Tymbark | młodzieńców | w Poście | ks. Kołacz |
| 26 | Wilkowisko | — | w Adwencie | ks. Stawarz |
| 27 | Witkowice | — | w Poście | ks. Rogóż |
| 28 | Zalipie | — | w Poście | ks. Rogóż |

*Prosimy księży Proboszczów zwrócić się do księży Rekolektorów celem omówienia dokładniejszego czasu.*

*Przypominamy, że na listopad wyszedł wspaniały numer „Przyjaciela Młodzieży“ (Poznań, Ostoja) na 60 stronicach, ozdobiony w bogate ilustracje i żywo przedstawiający obraz życia Stowarzyszeń. — Cena 30 gr. — Należy koniecznie rozrzucić jaknajwięcej „Przyjaciela Młodzieży“ w swojej parafji.*

*Niech każdy młodzieniec dostanie do ręki „Przyjaciela Młodzieży“ i „Młodego Polaka“ — świąteczne numery.*

# Wychowanie religijne w Stow. młodzieży

1. To mieli na oku twórcy naszej organizacji, również ta naczelna zasada przyświeca wszystkim organizacjom młodzieży katolickiej zagranicą. — O tem też na kilku miejscach mówi nasza *Ustawa.* (Czy wszyscy Patronowie mają w rękach i znają naszą Ustawę, tzw. Regulamin? Winien on leżeć na stole na każdem posiedzeniu i zebraniu a jeszcze lepiej tkwić w pamięci i we krwi każdego Patrona). Oto co czytamy o wychowaniu religijnem w naszej Ustawie:

Art. 2. „*Celem* Stowarzyszenia jest *wyrabiać* członków na światłych, dzielnych i czynnych członków społeczeństwa przejętych duchem *katolickim* i polskim.

Art. 3. *Zadaniem* Stowarzyszenią jest zaprawianie do nauki, cnoty i pracy przez:

1. Wykształcenie i wychowanie *religijne* i moralne i t. d.

Art. 4. *Hasła:* 1. Żyj według zasad wiary, broń religji i kościoła katolickiego i dalszych.

Art. 5. *Środki:* 1. Praktyki religijne, wspólne nabożeństwa, Komunje św., rekolekcje i t. d.

Art. 7. *Obowiązki członków:* 1. Postępować w całem życiu według zasad katolickich i narodowych i t. d.

Z tego cośmy powiedzieli wysnujemy już łatwo, o co chodzi nam na pierwszem miejscu w Stowarzyszeniu. Mamy *wykształcić* i *wychować* nowy *typ katolików,* t. j. takiego młodzieńca i starszego, któryby *żył duchem katolickim,* oddychał *religją,* dla któregoby zasadą, sztandarem, świętością i skarbem nieocenionym była św. katolicka wiara — oraz tę wiarę w całem życiu wyznawał, jej bronił, ją w codziennem życiu praktykował.

Prawda, jak wielkie kładziemy życzenia i zadania przed organizacją młodzieży!

2. Niestety, w wielkiej mierze były dotychczas te hasła, w niektórych (byle nielicznych) Stow. — *frazesem.* Prawda, przyznajemy, jest to zadanie najtrudniejsze i sprawa najdelikatniejsza, urabianie katol. sumienia. Wszystko bowiem sprzysięgło się dzisiaj na to, by

przeszkadzać w tem ogromnem dziele, by urabiać naszych katolików na miarę pierwszych chrześcijan.

Ale trudno. Dlatego, że ciężka to sprawa a ważna, tem więcej przed innymi trzeba do niej się zabrać. Wielu — przyznać musimy, dostatecznie tego zagadnienia nie zrozumiało, starań w tym kierunku nie dołożyło, tej wielkiej myśli nie zgłębiło a może się jej przelękło. Nikogo nie oskarżamy ale radzimy nad tem szczerze, okażmy dobrą wolę.

3. I tak *kuleje* wśród naszej młodzieży (a także i wśród starszych) *uświadomienie religijne.* Dlatego dzisiaj trzeba uczyć katechizmu w szkole ale i w Stow. byle nie metodą szkolną (zadawanie, odpytywanie i kij) ale w przystępnych pogadankach, celowo na lata rozłożonych.

Nawet nie uwierzycie, Czcigodni Czytelnicy, jak młodzież lubi słuchać z żywem zainteresowaniem takich pogadanek aktualnych religijnych i jak wdzięczną jest za to! Uczyłem w szkole przemysłowej — po klasach było 30—40 dorosłych młodzieńców, robotników z najrozmaitszych zawodów, całodzienną robotą wyczerpanych. — Jak oni uważnie, z wdzięcznością słuchali religijnych pogadanek — i jak prosili szczerze, by wziąć jeszcze jedną godzinę! Rozdzielam sobie np. całość nauki katechizmu w Stow. na 3 lata: w pierwszym roku wezmę Skład Ap., w drugim przykazania, w trzecim Sakramenta św. Inne tematy powiąże z wymienionymi. Np. o Przykazaniach mówię w 10 pogadankach. — Nie będę mówił o I przykazaniu tak: Co nakazuje I przykazanie? Kto Pana Boga czci w sposób zewnętrzny? wewnętrzny? Albo on to umie, to mu niepotrzebne, albo nie umie, to i tak się już nie nauczy.

Jabym wyszedł z wypadku przeczytanego w gazetce o jakiejś sekcie (co ona tam gdzie wyprawiała) — pociągnę tego i tamtego za język, by się przekonać, co oni w tym względzie wiedzą, jak rozumieją i jaka jest ich świadomość katolicka. — Nieznacznie przejdę na temat religji, jej znaczenie dla człowieka, religje fałszywe, skąd się wzięły, doprowadzę do wniosku o jednej religji prawdziwej, katolickiej i wykażę jak na dłoni jakiem to skarbem jest religja nasza prawdziwa, jak trzeba jej przykazania spełniać oraz wykażę niedorzeczność błędów, ośmieszę praktyki grzeszne — a to wszystko oplotę koło I przykazania i na końcu pogadanki zamknę już zrozumiałem: „Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną". — I tak będę postępował z każdem przykazaniem oraz urabiał po kolei sumienie.

Kuleje też *pogląd katolicki* na życie na świat. Człowiek dzisiaj przyrósł do ziemi, jakoś posmutniał, stał się nerwowy, oddycha częścią religijnej duszy, częścią zmysłową.

Na gwałt trzeba w nim budzić życie boże, podnosić mu oczy do nieba, otwierać mu księgę przyrody i uczyć go z niej czytać, bo

on straszny analfabeta. N. p. Nie wiem, czy bracia Patronowie wykorzystują w Stow. takie fakta, jak nawrócenia wybitnych ludzi lub wrogów Chrystusa? N. p. nawrócenie socjalisty Jodka, jego publikacje lub Papiniego? Nie wiem też czy byli na tyle dowcipni, żeby zwrócić uwagę na tę książeczkę o nawróconym anarchiście, „Ze śmierci do życia?" Co za ładne znaleźliby tam ustępy, jak żywo przemówiłaby ta historja do wrażliwego umysłu chłopaka! Trzeba formować w oczach chłopaka dorastającego pogląd na życie, na zagadnienie szczęścia, radości, cierpień rodziny, kościoła... Trzeba stawiać przed oczy wielkie postacie, klasyczne przykłady poświęcenia się. N. p. ciekawym, gdzie czytano w wyjątkach żywot O. Beyzyma, lub książeczkę cudną: Ukryty bohater lub gdzie za przykład stawiano naszym chłopcom bohaterów-młodzieńców z Meksyku przed oczy? Kuleją praktyki religijne.

Stawiać więc młodzieży wielkie i znane postacie z historji, obecnie żyjące, czerpiące pełną piersią siłę w modlitwie, z religji. Ciekawym, który z Patronów nawiązał, np. rozmówkę z chłopcami do listu kard. Hlonda, jaki napisał do matki lub do ostatnich momentów śmierci J. Słowackiego, o czem pisaliśmy w „Młodym Polaku" na „Dzień dobry".

Ciekawym też, czy kiedy który z Patronów przeczytał młodzieży z Apologetyki ks. Bartynowskiego — długi i ciekawy spis uczonych najwybitniejszych, a praktykujących katolików. Przekona się młodzież z tego, że wielcy ludzie byli pobożnymi i cenili sobie praktyki religijne. Nie wiem też, czy nie wpadły komu do ręki takie ładne książeczki, jak Dossa: *Myśli i Rady*, wprawdzie dla młodzieży się kształcącej, ale też by i młodzież nasza mogła odnieść korzyść.

Trzeba przedewszystkiem praktyki wprowadzić i sumiennie wykonania dopilnować.

Trzeba koniecznie wyrabiać w młodzieży *sumienie i zasady katolickie*. Np. nie wiem, czy nawiązano z młodzieżą starszą rozmówkę na ten temat, gdy narzeczona zastrzeliła swojego kochanka, złożonego ciężką chorobą, co o tem sądzić z punktu katolickiego, lub co sądzić o Imce i znanem poleceniu ministra Dobruckiego, o ślubach cywilnych i rozwodach, o herezjach itp.

Ileż tematów dostarczą takie roczniki Głosów katolickich. Powie mi ktoś: kiedy ja mam to wszystko obrabiać? W wolnych głosach, które są na porządku każdego zebrania. Ale trzeba się tem interesować, samemu czytać, niejedno dziełko sobie kupić, niejeden trud wycięcia z gazety sobie zadać, jakiś plan sobie ułożyć...

*Któreż są środki* do tego wychowania religijnego?

1. *Bibljoteka religijna.* Kiedy zobaczę tę kupę szpargałów poplamionych, potarganych, bez okładek, bez początku i końca tz. bibljotekę Stowarzyszenia, to mię wstręt ogarnia do tego lekceważenia książki, oświaty i porządku.

Przecież wszystko, z czem młodzież się styka, winno być schludne, porządne, bo to ma urabiać smak młodzieży, mają kształcić i uszlachetnić. Ciekawym, ile razy Patron w miesiącu zagląda do bibljoteki Stowarzyszenia i ile razy kontroluje książkowość Zarządu, a zwłaszcza bibljotekarza. Proszę mi napisać, gdzie jest w Stowarzyszeniu osobna *bibljoteka religijna?* Niech będzie 10 książek, ale niech będą — niech będą doborowe, wszystkie w płótno ładnie oprawne, na piewszem miejscu starannie ułożone i przez samego Patrona wypożyczane stale i punktualnie o pewnym czasie.

Ale Patron te książki sam musiał czytać, ich treść pamiętać i wiedzieć, o co się zapytać. N. p. ciekawym, czy jest w Waszych bibljotekach książeczka: „Ukryty bohater" (OO. Jezuici) lub „Żywot O. Beyzyma?" A jakby je młodzież z zapałem czytała.

Któż dzisiaj uwierzy w samo wyzywanie młodzieży, że książki niszczy, więc nie warto ich kupować, albo kogóż zadowolni takie tłómaczenie, że zdałyby się książki, ale niema pieniędzy? Nie, tą drogą nie posuniemy rychło tej sprawy.

2. *Czytelnia pism religijnych.* Ileśmy już razy o tem pisali. Połóżcie rękę na sercu i powiedzcie, gdzieście to wprowadzili? Ile Stowarzyszeń zna „Młodzież misyjna" (czy nie warto zapalić naszych chłopców do tej sprawy i czy ich ciekawe opisy nie będą interesować?) *Głos Eucharystyczny* (w którem Stowarzyszeniu przeczytam wspaniały numer, poświęcony kongresowi Euch. w Chicago? Ileż myśli pobożnych możnaby było wzbudzić wśród słuchającej młodzieży). *Chorągiew Marji* (cośmy zrobili, by obudzić nabożeństwo do Najśw. Marji Panny) „*Rycerz Niepokalanej*", „*Posłaniec Serca Jezusowego*", „*Głos katolicki*" i tyle, tyle dobrych rzeczy.

Powie mi ktoś: „niema na to pieniędzy" — Pi — szkoda odpowiadać.

3. *Pogadanki religijne,* jak wyżej powiedziano.

4. *Uroczystości religijno-kościelne:* Wielkanoc, rocznica papieska, Święto Chrystusa-Króla, Święto Stanisława Kostki itp.

5. *Rekolekcje co roku.*

6. *Udział w procesjach, bractwach.*

7. Kółka religijne, apologetyczne, eucharystyczne, marjańskie.

8. Komunje św. conajmniej kwartalnie, wspólnie.

Oto, z czem chcieliśmy się podzielić z Czcigodnymi Czytelnikami. Gdybyż to chcieli — przeczytać do końca i chwilę zadumać się nad poruszonemi myślami. A może ktoś zdobędzie się na podjęcie dyskusji na ten tak ważny temat? Chętnie odstąpimy mu miejsca. *Ks. Rogóż*

# Ogłoszenia

1. *Złożyli na Dom Związku* (w październiku): ks. Halak (III rata) 10 Zł, ks. Lipień 15, ks. Lassowski 15, ks. Pyzikiewicz (Brzeziny) 10, ks. Kurmaniak 2 dol., ks. Całka 40, ks. Grochowski 1 dol., ks. Zachalski (poraz drugi) 1 dol., ks. Dr Dudziak 5, ks. Skórka 20, ks. Ostrowieński 10, ks. Dziurzycki (I rata) 50, ks. Działo 20, ks. Kruczek (Jadowniki) 5, ks. Wieliński 20, ks. Stawiarski 20, ks. Koszyk 20.

Czcigodnym Dobrodziejom składamy gorące „Bóg zapłać".

2. Przesłaliśmy w październiku cegiełki na Dom Związku. Intencja była nie ta, by księża sami cegiełki płacili, ale aby skłonić Stowarzyszenia, by swojemi zabiegami postarali się o ich rozsprzedanie i by dali sposobność szerszym warstwom do wzięcia udziału w tem dziele.

Prosimy zatem dotąd zachęcać młodzież, aż tego dokona. Jest w tem pewna myśl wychowawcza, z której nie należałoby rezygnować.

3. Są w Związku do nabycia następujące wydawnictwa ks. Adamskiego: „Jak przemawiać w Stowarzyszeniu młodzieży" — 40 gr, „Jak zakładać Stowarzyszenie młodzieży — Zł 1'20, „Zarys psychologji młodzieży", — Zł 1'30, „Zasady duszpasterstwa młodzieży pozaszkolnej", „Sprawozdanie Zjednoczenia młodzieży za r. 1926 — Zł 1'50.

*Kazania na Święto Młodzieży: a)* „Co wzgórę jest, miłujcie" — Zł 5, *b)* „W górę serca" — Zł 1'80, „Rekolekcje dla młodzieńców t. II — Zł 2'20, dla dziewcząt" — Zł 3'20.

*Na Święto Młodzieży. Akademje: a)* „Święto Młodzieży" — Zł 0'90, *b)* „Św. Stanisław Kostka" — Zł 1'20, *c)* „Razem młodzi", *d)* „Św. Stanisław Kostka" (0'20 gr).

*Przedstawienia:* „Dwaj bracia", „Posądzony", „Za głosem Bożym", „Do wyższych ja rzeczy", „Na drodze", „Lipa św. Stanisława".

Ponadto Obrazy św. Stanisława po 1 Zł — i 25 gr, małe afisze, żetony, nalepki.

Na *powstanie listopadowe* i *powstanie styczniowe* akademje.

*Przedstawienia:* „Orlęta" — Zł 1'30, „Żołnierz" — Zł 1'30, oraz przedstawienia wesołe, pantominy, monologi, afisze, odznaki, legitymacje, książkowość, regulaminy i statuty.

Wydawca: Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Redaktor odp.: Ks. Rogóż
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie, pod zarządem Władysława Mroza